

# Dwaj mistrzowie: Stanisław Pigoń i Franciszek Ziejka

*Po raz pierwszy Profesor Stanisław Pigoń dotarł do Krakowa jesienią 1906 roku. W tym mieście mieszkał do 1914 roku, kiedy to w mundurze żołnierza austriackiego wyruszył na fronty Wielkiej Wojny. Powrócił do dawnej stolicy Polski wiosną 1931 roku, by już nigdy jej nie opuścić. Dziś prochy jego spoczywają na cmentarzu Salwatorskim, w symboliczny sposób podkreślając siłę związków łączących uczonego z duchową stolicą Polski. W ciągu 37 ostatnich lat życia, które spędził w Krakowie, nigdy przecież nie zapomniał on o swoich, ani o Poznaniu, ani o Wilnie. Tym bardziej – o rodzinnej Kom-*

*borni i Podkarpaciu. Gdziekolwiek rzuciły go losy, zawsze w „ojczyźnie zostało serce jego”. Ojczyźnie-Polsce służył jako badacz literatury i kultury, jako wychowawca kolejnych pokoleń studentów, jako strażnik praw moralnych w życiu publicznym – tak o swoim wielkim mistrzu napisał w jednym ze swych ostatnich tekstów prof. Franciszek Ziejka – historyk literatury, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, człowiek wielkiego formatu. To obszerne opracowanie poświęcone prof. Stanisławowi Pigońowi zostało opublikowane w piątym tomie serii „Bibliotheca Pigioniana”, zatytułowanym *Jak kochać Polskę? Stanisława Pigionia droga**

*do wielkości, który ukazał się w 2022 roku nakładem Wydawnictwa Humanistycznego „Pigionianum” Karpackiej Państwowej Uczelni w Krośnie.*

Jak przypomina Joanna Kułakowska-Lis we wstępie do publikacji, ciekawe są okoliczności jej powstania. O przygotowanie artykułu, liczącego kilkanaście stron, zwrócili się do prof. Franciszka Ziejki na początku 2019 roku redaktorzy tomu *Krosno. Miasto i ludzie*, planowanego na pamiątkę jubileuszu 20-lecia krośnieńskiej uczelni. Profesor, pomimo już wtedy poważnych kłopotów zdrowotnych, podjął to wyzwanie, realizując zadanie z ogromnym



zaangażowaniem. Tekst przesłał redaktorom wiosną 2019 roku, stawiając ich jednak przed nie małym dylematem, bo zamiast kilkunastu zamówionych stron napisał ich... niemal sto! Tak obszerny materiał trudno było pomieścić w jubileuszowej publikacji. W porozumieniu z Profesorem ustalono więc, że w niej zamieszczony zostanie jedynie niewielki fragment, natomiast całość tekstu ukaże się jako od-



dzielne wydanie książkowe. W tym czasie w Wydawnictwie Humanistycznym PWSZ w Krośnie, kierowanym przez prof. Grzegorza Przebindę, zrodziła się idea, by oprócz rocznika „Studia Pigioniana” stworzyć serię „Bibliotheca Pigioniana”, w której kolejnym tomem miała być właśnie monografia prof. Franciszka Ziejki.

Pomysł nabierał realnych kształtów, ale niestety, śmierć prof. Ziejki, 19 lipca 2020, sprawiła, że zarówno plany wydawnicze, jak i koncepcja publikacji musiały

ulec zmianie. Ostatecznie prof. Franciszek Ziejka, obok prof. Stanisława Pigionia, stał się drugim bohaterem książki. Tom został więc wzbogacony o tekst autorstwa kanclerza Karpackiej Państwowej Uczelni w Krośnie Franciszka Tereszkiwicza, przypominający ogromne zasługi obu tych wyjątkowych uczonych, nauczycieli, wychowawców i patriotów, a także o niepublikowany wcze-

śniej wykład prof. Franciszka Ziejki, zatytułowany *Humanistyka przetrwa. Kilka uwag o rzekomym kryzysie humanistyki*, wygłoszony przez niego 13 maja 2015 podczas ogólnopolskiego kongresu *Nowoczesna humanistyka* w PWSZ w Krośnie (wykład ten dostępny jest także na stronie internetowej <https://www.youtube.com/watch?v=IPRqUflguto>). W książce zamieszczono ponadto laudację na cześć prof. Franciszka Ziejki, wygłoszoną przez prof. Grzegorza Przebindę podczas uroczy-

stości wręczenia 303. rektorowi UJ medalu „Zasłużony dla PWSZ w Krośnie”, jak również wybraną bibliografię profesorów Pigionia i Ziejki oraz 22 fotografie związane z prof. Pigioniem i dokumentujące wizyty prof. Ziejki w Krośnie i Komborni. – *Mamy nadzieję, że ten tom, dzięki takiej właśnie dwuwymiarowości, pozwoli czytelnikom zapoznać się z mało znanymi faktami z życia Stanisława Pigionia, pracowicie wydobytymi z archiwalnych zapisków przez autora opracowania, ale równocześnie stanie się także formą upamiętnienia prof. Franciszki Ziejki, jako jedna z ostatnich jego prac, przygotowana przez uczonego, jako świadectwo naukowej rzetelności, wytrwałości, zaangażowania i przywiązania do ponadczasowych wartości, wzór dla kolejnych pokoleń badaczy* – zaznacza we wstępie do książki Joanna Kułakowska-Lis.

Warto dodać, że w tym roku mija druga rocznica śmierci prof. Franciszka Ziejki, a w 2023 roku obchodzić będziemy 55. rocznicę śmierci prof. Stanisława Pigionia. Obaj profesorowie spoczywają na cmentarzu Salwatorskim.

**Rita Pagacz-Moczarska**

## Budowniczy mostów

Zasługi prof. Franciszka Ziejki dla Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, obecnie Karpackiej Państwowej Uczelni w Krośnie, która od 2012 roku nosi imię prof. Stanisława Pigionia są niebagatelne. Bez wsparcia Profesora nie powstałaby pewnie w Krośnie we właściwym czasie szkoła wyższa, a już na pewno nie w takim kształcie, w jakim funkcjonuje ona obecnie. Jeszcze jako dziekan Wydziału Filologicznego UJ – w 1992 roku – był on promotorem utworzenia w Krośnie Kolegium Nauczycielskiego, stanowiącego podwaliny dla PWSZ. Jako młody adept filologii rosyjskiej wtedy właśnie poznałem energicznego profesora i dziekana Franciszka Ziejkę, który w 1991 roku bardzo mi pomógł swą radą i doświadczeniem w skutecznej obronie pracy doktorskiej na Wydziale Filologicznym UJ, poświęconej myśli ekumenicznej Włodzimierza Sołowjowa.

Profesor Ziejka współtworzył w 1992 roku porozumienie między Uniwersytetem Jagiellońskim a krośnieńskim kuratorium oświaty i wyznaczył doktor habilitowaną, obecnie profesor zwyczajną, Halinę Kurek na opiekuna naukowego tego Kolegium. Skutecznie zachęcił rzeszę pracowników Instytutu Filologii Polskiej UJ do podjęcia pracy dydaktycznej w Krośnie. To właśnie wtedy miały swój początek związki PWSZ im. Stanisława Pigionia z Uniwersytetem Jagiellońskim – najpierw z polonistami, następnie z anglistami i wreszcie z rusycystami krakowskiej Almae Matris. To w pierwszej połowie lat 90. powstały tak bliskie relacje z Krosnem i całym Podkarpaciem pracowników UJ, wybitnych uczonych, wykładowców, którzy również obecnie u nas pracują. Ten wyjątkowy naukowo-intelektualny most połączył na trwałe Kraków i Krosno – dlatego wła-

śnie Franciszek Ziejka nad Wisłokiem i Lubatówką zyskał pełnoprawne miano *pontifex*, co w języku Cyserona oznacza „budowniczego mostów”.

Przez cały czas działania Kolegium Nauczycielskiego bardzo żywo interesował się jego funkcjonowaniem i w sposób szczególnie dbał o rozwój naukowy tej pionierskiej w Krośnie placówki. Czynił to, między innymi, jako współorganizator i uczestnik cyklu konferencji naukowych „Podkarpackie Spotkania. Literatura – język – kultura”, które organizowano w latach 1993–1996 (kolejno; *Ziemia krośnieńska w kulturze polskiej*, *Inteligencja południowoschodnich ziem polskich*, *Kultura wsi podkarpackiej*). Już jako prorektor UJ wsparł skutecznie inicjatywę powołania w Krośnie PWSZ – stosowną uchwałę Senat UJ przyjął 16 grudnia 1998. Odrębną kartę w księdze

krośnieńskich zasług Franciszka Ziejki stanowi propagowanie dorobku naukowego i osoby naszego patrona – Stanisława Pigionia, profesora z pobliskiej Komborni. Jeszcze w 1994 roku Franciszek Ziejka był orędownikiem nadania Kolegium Nauczycielskiemu właśnie imienia Stanisława Pigionia, uczestniczył w towarzyszących temu uroczystościach i wygłosił okolicznościowy wykład.

W 2006 roku przyjął zaproszenie władz uczelni – już wówczas od siedmiu lat PWSZ – i wygłosił na rozpoczęciu nowego roku akademickiego wykład inauguracyjny, zatytułowany *Male ojczyzny Stanisława Pigionia*, opublikowany następnie przez PWSZ. Był również współorganizatorem konferencji naukowej *Profesor z Komborni. Stanisław Pigoń w czterdziestą rocznicę śmierci*, która odbyła się w Rzeszowie, Komborni, Krośnie i Krakowie, w listopadzie i grudniu 2008 roku. Przyjął także zaproszenie na konferencję *Literackie Krosno*, zorganizowaną na początku kwietnia 2014 roku, gdzie również wygłosił wykład poświęcony Pigionowi. Sam rektor Ziejka tak wspominał swego mistrza: *Od początku mojej drogi zawodowej czulem się także uczniem Pigionia. [...] Kiedy w listopadzie 1963 roku podjąłem pracę asystenta w Katedrze Historii Literatury Polskiej, profesor Pigoń już przebywał na emeryturze [...]. Pozostawał przecież dla nas, młodych, prawdziwym autorytetem. Z największym szacunkiem odnosiliśmy się do Niego, kiedy od czasu do czasu pojawiał się w Bibliotece Jagiellońskiej w poszukiwaniu materiałów. Jego tubalny głos rozlegał się wówczas na korytarzach „starej” Jagiellonki, co napawało nas dumą, że przyszedł do Książnicy nasz Wielki Mistrz!*

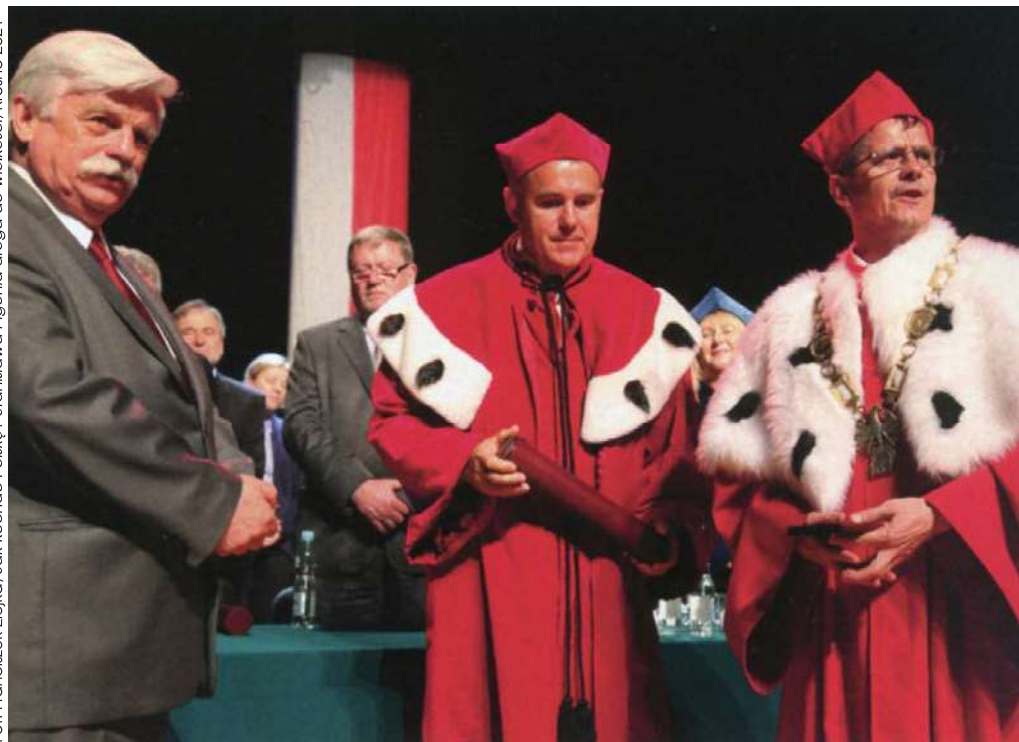
Dodajmy, że ta „stara” Jagiellonka – czyli Biblioteka Jagiellońska, jest już od kilkunastu lat także „Jagiellonką nową”, bo wybudowaną za kadencji rektorskiej Franciszka Ziejki jeszcze przed 2005 rokiem.

Za swe najważniejsze dzieło upamiętniające mistrza uważał prof. Ziejka powołanie w czerwcu 2000 roku przez Senat UJ Małopolskiego Funduszu Stypendialnego im. Stanisława Pigionia. [...]

Franciszek Ziejka zawsze chętnie przyjmował zaproszenia do Krosna, czy to na konferencje, czy na ważne spotkania i uroczystości. Był bowiem przyjacielem miasta i regionu oraz serdecznym druhem krośnieńskiej uczelni. To zarazem uczony

i nauczyciel, pisarz i redaktor czasopism naukowych, od 2002 członek czynny Polskiej Akademii Umiejętności, laureat licznych nagród i wyróżnień, wśród których znalazła się też francuska Legia Honorowa. Doktor *honoris causa* Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, Akademii Świętokrzyskiej

o tyle prof. Ziejka dotarł aż na zachodnie krańce Europy. Najpierw do Aix-en-Provence koło Marsylii, a potem do Lizbony, gdzie w latach 1979–1980 utworzył na tamtejszym uniwersytecie pierwszy w dziejach Portugalii lektorat języka polskiego z nauczaniem polskiej kultury. Nie wykluczam, że traktował to jako wstęp do swych późniejszych – skierowanych tym



Fot. Franciszek Ziejka. „Jak kochać Polskę? Stanisław Pigoń droga do wielkości, Krosno 2021”

Prof. Franciszek Ziejka podczas uroczystości wręczenia mu medalu „Zasłużony dla PWSZ”, w środku dr hab. Zbigniew Barabasz, po prawej rektor PWSZ prof. Grzegorz Przebinda; Krosno, 2014

w Kielcach, Uniwersytetu im. Jana Pawła II w Krakowie i Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Profesor Ziejka – osoba o tak wielkiej charyzmie, często podkreślał swe mocne związki z Podkarpaciem.

Patrząc na początek życiowej drogi prof. Ziejki, można zobaczyć wyraźne podobieństwo do biografii prof. Pigionia. Małą ojczyznę Pigionia była Kombornia koło Krosna, dla Franciszka Ziejki – podtarnowski Radłów. Tam się urodził 3 października 1940 w rodzinie chłopskiej, jako najmłodsze z ośmiorga dzieci. Tak jak Stanisław Pigoń ruszył z Komborni w świat, tak młody Franciszek Ziejka wyruszył na „podbój świata” z Radłowa, poprzez studia na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w zakresie filologii polskiej, uzyskany tam doktorat, habilitację, profesurę, po fotel i berło rektorskie w 1999 roku. O ile jednak dla prof. Pigionia świat zamknął się w zasadzie w ówczesnych granicach państwowych,

razem na wschód Europy – podkarpackich inicjatyw. W latach 1984–1988 jego wykładów mieli możliwość słuchać studenci nad Sekwaną, w paryskim L'Institut National des Langues et Civilisations Orientales (Universite Paris III – Nouvelle Sorbones).

Ogromną rolę w życiu Franciszka Ziejki, szczególnie po 1988 roku, odegrał Jan Paweł II, czemu Profesor wielokrotnie dawał wyraz w swych książkach i artykułach, między innymi w tomie *Jan Paweł II i polski świat akademicki*. Pisał, że słowa papieża Polaka, wypowiedziane w 2000 roku podczas jubileuszu Uniwersytetu Jagiellońskiego, stały się dla niego, jako rektora, wielkim zobowiązaniem. Papież mówił wtedy w Krakowie do całego środowiska akademickiego: *Chodzi o kształtowanie w narodzie zdrowego ducha patriotyzmu. Wszechnica krakowska zawsze była środowiskiem, w którym szerokie otwarcie na świat harmonizowało z głębokim poczuciem narodowej tożsamości. Tutaj zawsze żywa była świadomość, że Ojczyzna to*



Prof. Stanisław Pigoń przed Collegium Novum w otoczeniu najbliższej rodziny po uroczystości odnowienia doktoratu; 1964

Fot. Franciszek Ziejka, „Jak kochać Polskę? Stanisław Pigońa droga do wielkości, Krasno 2021”

jest dziedzictwo, które nie tylko obejmuje pewien zasób dóbr materialnych na określonym terytorium, ale nade wszystko jest jedynym w swoim rodzaju skarbcem wartości i treści duchowych, czyli tego wszystkiego, co składa się na kulturę narodu. Kolejne pokolenia mistrzów, profesorów i studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego strzegły tego skarbu i współtworzyły go<sup>2</sup>.

Tak właśnie czynił Stanisław Pigoń, a także Franciszek Ziejka, również poprzez swą pracę naukową, wykraczającą daleko poza ramy historii literatury, ukazującą kulturę w jej syntezie. Główne kierunki badań Profesora to przemiany świadomości zbiorowej Polaków w epoce zaborów, problematyka ludowa w literaturze polskiej XIX i XX wieku, polsko-francuskie i polsko-portugalskie związki literackie i artystyczne, życie literacko-artystyczne i znaczenie Krakowa w epoce zaborów – a także wiele innych tematów. Wśród wielu jego książek na szczególną uwagę zasługują: *W kręgu mitów polskich*, *Panorama Raclawicka*, *Złota legenda chłopów polskich*, *Paryż młodopolski*, *Nasza rodzina w Europie*, *Mythes polonais*. *Autour de „La Noce” de Stanisław Wyspiański*, *Gaudium veritatis*, *Odkrywanie*

*świata. Rozmowy i szkice*, *Serce Polski*. *Szkice krakowskie*. Ogłosił korespondencję Władysława Orkana i jego matki *Dialog serdeczny* oraz przygotował krytyczną edycję *Chłopów* Reymonta. Jest zarazem – co naprawdę niespotykane w przypadku rektora UJ – autorem sztuk teatralnych, wystawianych przez zasłużony, nieistniejący już dziś niestety, Teatr Telewizji: *Narodziny legendy*, *Polski listopad*, *Traugutt*. Są też słuchowiska radiowe wszechstronnego rektora Ziejki – *Kamienna księga dziejów* oraz *A stało się to w zapusty*.

W latach 2005–2020 prof. Ziejka strzegł także materialnej strony naszego skarbu narodowego, a przynajmniej jego głównej części, jako przewodniczący Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa. Przy okazji naukowych podróży prof. Ziejki przywoływałem już postać św. Jana Pawła II. Wypada dodać, że jeszcze w latach 70. i 80. przyszły rektor UJ stał się wyrazicielem idei takiej duchowej zjednoczonej Europy, jakiej w sensie politycznym jeszcze wówczas nie było. Tego mianowicie obszaru, o którym papież Polak mówił w 1979 roku, że obejmie on swymi granicami również państwa Europy Środkowej i Wschodniej, całe

Balkany – ogromną przestrzeń od Lizbony nad Atlantykiem aż po Władywostok nad Pacyfikiem. Ów geograficzny i duchowy obszar, na którym kultura spotyka się tak twórczo z chrześcijaństwem, to papieska Większa Europa, oddychająca dwoma płucami – zupełnie niezależnie od działań nowych małych tyranów. Europa – która powstała pod koniec XX wieku i kształtuje się teraz na naszych oczach, również w Krośnie, na wschodnich krańcach Unii Europejskiej.

Przykładem takiej postawy jest także niestrudzony prof. Ziejka. W latach, gdy Polska przygotowywała się do wejścia w strukturę Unii Europejskiej, działał jako członek komitetu Polska w Zjednoczonej Europie przy Prezydium PAN i jako członek Narodowej Rady Integracji Europejskiej przy Premierze RP. Tak jak polski papież wprowadził Kościół i świat w trzecie tysiąclecie, tak Franciszek Ziejka wprowadził w to trzecie tysiąclecie Uniwersytet Jagielloński, świętując w 2000 roku 600. rocznicę jego odnowienia. Był rektorem krakowskiej Almae Matris w latach 1999–2005.

Profesor Ziejka powinien zostać zapisany w dziejach UJ jako Franciszek Bu-

downiczny – nie tylko bowiem wprowadził główną uczelnię Polski w nowe tysiąclecie, ale także w zupełnie nową jakościowo rzeczywistość. To w tych latach tworzyły się na Uniwersytecie Jagiellońskim nowe kierunki, kwitła wymiana międzynarodowa, powstawały świeże idee kształcenia akademickiego. UJ zaś niezmiennie trwał i trwa, stojąc na czele polskich uczelni i utrwalając swój prestiż w Europie.

Franciszek Budowniczy z Radłowa. Ale który to z kolei Franciszek – ktoś słusznie zapyta? Królów francuskich o tym imieniu było tylko dwóch, cesarzy austriackich tyle samo, papież na razie jest jeden. Mieliśmy w Krakowie kardynała Franciszka Macharskiego. „Imię rektorskie” nosił także w rzeczywistości wspomniany wyżej Władysław Orkan. Gdy przeglądam wydany w 2000 roku *Poczet rektorów Uniwersytetu Jagiellońskiego 1400–2000*, to po pierwszym rektorze, Stanisławie ze Skarbmierza – to oczywiście zapowiedź nadejścia z Korborni do Krakowa Stanisława Pigionia, widzę, że rektor o imieniu Franciszek pojawia się w Akademii Krakowskiej dopiero w 1657 roku, ale za to w jakże stosownym momencie. Jest to Franciszek Roliński, który w czasie potopu szwedzkiego sprzeciwiał

się złożeniu przez Radę Miejską hołdu Karolowi Gustawowi! Ostatnim, ósmym z kolei przed Franciszkiem Ziejką, rektorem o tym samym imieniu był Franciszek Ksawery Walter, który w 1940 roku wrócił szczęśliwie z Sachsenhausen do Krakowa, związał się z ruchem oporu, w 1944 roku został dziekanem Wydziału Lekarskiego UJ, a w 1946 – rektorem. Czyli prof. Franciszek Ziejka to Franciszek IX.

Niechaj zatem ten Pigioniowy *genius loci* unoszący się nad Krosnem, nad wszystkimi rzekami, rzeczkami i strumieniami Podkarpacia – Wisłoką, Wisłokiem, Ropą, Jasłą, Jasełką, Lubatówką, nad potokiem Badoń w Suchodole i nad źródłem świętej Rozalii w podkrośnieńskiej Wrocance, w pobliżu Miejsca Piastowego – zostanie tu dziś przywołany jak w *Dziadach* u Mickiewicza...

**Grzegorz Przebinda  
Joanna Kułakowska-Lis**

*Tekst powstał w oparciu o laudację, jaką prof. Grzegorz Przebinda, ówczesny rektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Stanisława Pigionia w Krośnie, wygłosił w maju 2014 roku, w związku z przyznaniem prof. Franciszkowi Ziejce medalu „Zasłużony dla PWSZ”.*

Fot. Franciszek Ziejka. Jak kochać Polskę? Stanisława Pigionia droga do wielkości, Krasno 2021



Prof. Franciszek Ziejka podczas obrad konferencji rocznicowej z okazji 40. rocznicy śmierci prof. Stanisława Pigionia, Szkoła Podstawowa w Korborni; 2008

<sup>1</sup> <https://press.vatican.va/content/salastampa/it/bollettino/pubblico/2000/09/11/0528/01836.html>

<sup>2</sup> Udienza di Giovanni Paolo II ai docenti e agli studenti dell'università jaghellonica di Cracovia, Lunedì 11 Settembre 2000, [https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/speeches/2000/jul-sep/documents/hf\\_jpii\\_spe\\_20000911\\_univ-cracovia.html](https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/speeches/2000/jul-sep/documents/hf_jpii_spe_20000911_univ-cracovia.html)

## Galicyjskie drogi ku niepodległości

Inny obszerny tekst prof. Franciszka Ziejki, jeden z ostatnich, dotyczący udziału chłopów polskich w walkach o odzyskanie przez Polskę niepodległości, pojawił się w książce *Galicyjskie drogi ku niepodległości*, która ukazała się niedawno pod redakcją profesorów UP Stanisława Koziary i Mariusza Wołosa, nakładem wydawnictwa Uniwersytetu Pedagogicznego. Profesor Ziejka, przenikliwy znawca zarówno tych faktycznych, jak i tych owianych legendą losów chłopów polskich, w swoim opracowaniu analizuje złożony i niełatwy proces dojrzewania świadomości narodowej chłopów, ich wyzwaniu się z okowów pańszczyźnianej duszy, tragicznych doświadczeń rabacyjnych ku stanowi, w którym ci, co „żywią i bronią”, najpełniej odpowiedzieli na wyzwania, jakie postawiła przed nimi historia.

Publikacja *Galicyjskie drogi ku niepodległości* jest pokłosiem konferencji zorganizowanej we wrześniu 2018 roku przez Starostwo Powiatowe w Dąbrowie Tarnowskiej. Przedsięwzięcie – jak piszą redaktorzy – stało się okazją do spojrzenia nie tylko na regionalne, ale też na o wiele szerzej postrzegane czasowo i geograficznie zagadnienia i wydarzenia, jakie wiążą się z tematyką niepodległościową. Co więcej, kwestii tych na terenie Ziemi Dąbrowskiej nie sposób było odłączyć od szeregu problemów natury społecznej i politycznej tego regionu, które dotyczą przede wszystkim losów od wieków dominującej tu klasy chłopskiej.

W książce znalazły się materiały będące pisaną wersją wystąpień zaprezentowanych podczas sympozjum. A referentami byli znani i cenieni badacze nowszej historii wywodzący się ze świata akademickiego oraz miejscowi historycy zajmujący się problematyką dziejów tej części regionu małopolskiego. Oprócz tekstu prof. Franciszka Ziejki w tomie znalazły się również opracowania księdza dr. hab. Jana Bartoszką, dr. Jana Hebdy, dr. Konrada Meusa, mgr. Włodzimierza Piaseckiego, dr. hab. Jacka Rozmusa oraz redaktorów tomu: Stanisława Koziary i Mariusza Wołosa.

– Mimo że publikacja ta, mająca w znacznej części charakter popularnonaukowy, skierowana jest w głównej mierze do współczesnych i przyszłych pokoleń mieszkańców Ziemi Dąbrowskiej z myślą o krzewieniu wiedzy i pielęgnacji pamięci o przeszłości swojej Małej Ojczyzny, to wypada mieć nadzieję, że znajdzie także szersze zainteresowanie wśród badaczy i miłośników rodzimej historii – akcentują redaktorzy.

